

Pierwsze lekcje z oświatowego PPP

Zawoja, Niepołomice, warszawska Białoleka spróbują zdać egzamin z partnerstwa z prywatnym biznesem.

Niewielka, licząca kilka tysięcy mieszkańców, małopolska gmina Zawoja, ma szansę przetrzeć szlak oświatowym projektem w formule partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP). Ogłosiła właśnie postępowanie na budowę szkoły z basenem. Wartość prac budowlanych oszacowano na 20 mln zł brutto.

– Jeżeli postępowanie zakończy się sukcesem, będziemy mogli mówić o modelowym projekcie PPP, możliwym do zastosowania w wielu gminach – mówi Rafał Cieślak, radca prawny z Kancelarii Doradztwa Gospodarczego.

Wkładem własnym podmiotu publicznego będą projekt i grunt. Zadaniem partnera prywatnego będzie sfinansowanie budowy i zarządzanie obiektem przez maksymalnie 30 lat, a jego wynagrodzeniem opłata za dostępność przekazywana przez podmiot publiczny. Zainteresowane firmy do połowy czerwca mają czas na składanie wniosków o udział. Pierwsi chętni już są.

– Jesteśmy zainteresowani oświatowymi przedsięwzięciami w PPP. Analizujemy projekt i prawdopodobnie wystartujemy – mówi Michał Piotrowski, kierownik działu PPP w Warbudzie.

– Zawoja jest zdeterminowana. Jest też elastyczna i wiele kwestii zamierza ustalić

dopiero podczas negocjacji. To plus dla samorządu. My też jesteśmy zainteresowani inwestycją – mówi Wojciech Cholewa, pełnomocnik zarządu ds. PPP w ABM Solid.

W postępowaniu nie wystartuje Hochtief Development Poland, ale jego przedstawiciele trzymają kciuki za to przedsięwzięcie.

– Przykład Zawoi będzie bardzo cenny, bo przetrze szlak kolejnym projektem. Jednak obawiam się, że ze względu na skalę przedsięwzięciem będą zainteresowani raczej mniejsi gracze – mówi Katarzyna Renke, junior development manager w Hochtief Development Poland.

Firma nie wyklucza jednak udziału w podobnych przedsięwzięciach PPP z sektora oświatowego. Wkrótce mogą się one pojawić. W lipcu drugą próbę budowy szkoły w PPP podejmą Niepołomice, gdzie kosztem 15 mln zł ma powstać energooszczędny budynek. Partner ma zarządzać nim przez 15 lat.

W przyszłym roku z postępowaniem w formule PPP może wystartować warszawska Białoleka.

– Jeśli chodzi o zaplecze edukacyjne, jesteśmy w trudnej sytuacji. Mamy pieniądze na budowę trzech placówek, ale w planach są jeszcze dwie wraz z przedszkolami i żłobkami. I te właśnie chcemy zrealizować w PPP – mówi Jacek Kaznowski, burmistrz Białoleki.

Każda szkoła mogłaby przyjmując 800 uczniów. Koszt budowy jednej to około 25 mln zł. Obie placówki mają rozpocząć działalność już w 2015 r. [ANP]